

Łódź, 29 maja 2017 r.

Dr hab. Aneta Bołdyrew
Katedra Historii Wychowania i Pedagogiki
Wydział Nauk o Wychowaniu
Uniwersytet Łódzki

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Sylwany Borszyńskiej pt. „Życie kobiet w wielko-
przemysłowej Łodzi w latach 1908-1914 – wybrane aspekty”, napisanej pod kierunkiem
prof. nadzw. dr hab. Marty Sikorskiej-Kowalskiej**

Rozprawa doktorska Pani magister Sylwany Borszyńskiej mieści się w nurcie badań mikrohistorii i historii kobiet; wybrana tematyka jest interesująca i ważna. Wpisując się w obszar będący w ostatnich latach przedmiotem zainteresowania wielu polskich uczonych, uzupełnia stan wiedzy na temat sytuacji kobiet w okresie kształtowania się polskiej nowoczesności. Praca jest w pełni oryginalna, a przedstawioną koncepcję ujęcia tematu należy uznać za ciekawą i uzasadnioną.

Dysertacja składa się ze wstępu, trzech rozbudowanych wewnętrznie rozdziałów (każdy opatrzone krótkim podsumowaniem), zakończenia, bibliografii i spisu tabel. Konstrukcja pracy jest prawidłowa, podział przedstawianych treści uznać należy za logiczny i klarowny. We wstępie Autorka przedstawiła cel i zakres pracy, uzasadniła wybór analizowanych zagadnień, wpisując je w dychotomiczne ujęcie zagrożeń i szans w życiu kobiet w przestrzeni wielkiego miasta. Omówiła stosowane w pracy terminy: „życie”, „prywatność”, „życie codzienne”, uwzględniając przy tym wiedzę z różnych dyscyplin z zakresu nauk humanistycznych i społecznych. Następnie przedstawiła stan badań nad życiem prywatnym i codziennym, prowadzonych z różnych perspektyw, eksponując prace historyków, ale zwracając uwagę także na analizy antropologiczne i socjologiczne. Omawiając pole badań własnych Autorka podkreśliła, że sytuuje się ono w obszarze pisarstwa historycznego opartego na metodzie mikrohistorycznej oraz w nurcie badań nad historią kobiet. Charakteryzując ten nurt badań i literaturę w tej dziedzinie przywołała opracowania historyków, ale także socjologów, antropologów, pe-

dagogów. Przedstawienie stanu badań świadczy o dobrej orientacji w zagadnieniu i zapowiada interdyscyplinarne spojrzenie na podejmowaną problematykę. Następnie zaprezentowano wykorzystane źródła; podkreślić należy szeroko przeprowadzoną kwerendę. Autorka sięgnęła do licznych materiałów archiwalnych, w tym do zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Łodzi akt Łódzkiej Dyrekcji Szkolnej, Kancelarii Prezydialnej, akt Policmajstra miasta Łodzi oraz Akt miasta Łodzi. Drugą najistotniejszą kategorią źródeł była prasa: lokalne dzienniki „Kurier Łódzki”, „Nowy Kurier Łódzki”, „Gazeta Łódzka”, „Nowa Gazeta Łódzka”, „Rozwój”, „Lodzer Zeitung”, „Neue Lodzer Zeitung” oraz prasa feministyczna: „Nowe Słowo” i „Ster”. Dalej omówiono metody badawcze i treści poszczególnych rozdziałów. Należy żałować, że Autorka nie przedstawiła szczegółowych problemów badawczych.

Rozdział pierwszy ma charakter wprowadzający i omawia położenie kobiet w Łodzi w okresie porewolucyjnym. W jego pierwszej części przedstawiono sytuację w mieście po okresie rewolucji 1905-1907 do wybuchu I wojny światowej. Ukazano narodową i wyznaniową strukturę ludności, przedstawiono dane dotyczące liczby kobiet i mężczyzn, liczbę urodzeń prawych i pozamałżeńskich. Omówiono sytuację ekonomiczną i warunki bytowe mieszkańców. Autorka umiejętnie wykorzystała w tej części rozprawy bogaty dorobek łódzkich historyków. Zawarte w tym podrozdziale informacje stworzyły dobrą podstawę do dalszego wywodu, wydaje się jednak, że pewne kwestie przedstawiono nieco chaotycznie. I tak niefortunne wydaje się umieszczenie w jednym akapicie informacji o organizacji pomocy socjalnej dla ubogich, związkach zawodowych, tramwajach, lampach elektrycznych etc. (s. 18-19). Kolejna część rozdziału jest poświęcona społeczno-prawnemu położeniu kobiet w Królestwie Polskim na początku XX w. Autorka wykorzystała w tej części reprezentatywną literaturę z zakresu historii prawa i opracowania historyków dotyczące praw kobiet. Szczególnie wiele uwagi poświęcono sytuacji kobiet w kontekście obowiązujących regulacji w zakresie prawa cywilnego, a zwłaszcza rodzinnego. Zwrócono uwagę na możliwości rozwiązania małżeństwa; opisano przypadki rozwiązania małżeństwa przez rozwód w łódzkich rodzinach.

Trzecia część rozdziału została poświęcona aktywności zawodowej łodzianek. Ta część pracy jest bardzo interesująca i cenna. Autorka przedstawiła sytuację kobiet w różnych grupach zawodowych, zwróciła też uwagę na stosunek opinii publicznej do pracujących kobiet. Podkreśliła niechęć, szczególnie w środowiskach konserwatywnych, do aktywności zawodowej kobiet, przytoczyła krytyczne uwagi pojawiające się systematycznie w łódzkiej prasie na temat niskich zarobków i wykorzystywania ekonomicznego robotnic oraz fatalnych warunków pracy łodzianek w fabrykach. Nie do końca jednak jasne są opinie Autorki na te-

mat perspektyw życiowych robotnic – czy praca w tym zawodzie była szansą na poprawienie swej sytuacji, czy wręcz przeciwnie (zob. s. 33, por. s. 172). Wydaje mi się, że należałoby pogłębić to zagadnienie, opisując drogi kobiet prowadzące do zatrudnienia w fabryce – wszak na początku XX w. w wielu wypadkach nadal były to dziewczęta i młode kobiety przybyłe ze wsi, zmuszone do migracji do Łodzi skrajnie trudną sytuacją ekonomiczną. Warunki pracy w fabryce, korzystniejsze niż w chałupnictwie i na służbie, pozwalały kobiecie uzyskać własną pensję i pewną niezależność. Praca robotnicy poprawiała jej pozycję w rodzinie – dość przypomnieć, że w łódzkich rodzinach kształtował się powoli, większy niż w rodzinach robotników w Warszawie czy Zagłębiu Dąbrowskim, udział ojców w opiece nad dziećmi. Warto także uwypuklić specyfikę sytuacji łódzkich robotnic i porównać ją z życiem kobiet ze środowiska robotniczego Warszawy i Zagłębia z jednej strony, z drugiej zaś z położeniem mieszkanek Żyrardowa, w którym podobnie jak w Łodzi robotnice pracowały w fabryce także po zamążpójściu i urodzeniu dzieci. Mam też wątpliwości co do zasadności podziału zastosowanego przez Autorkę, która wyszczególniła „robotnice” i „kobiety z proletariatu” – do tej kategorii zaliczyła praczki, szwaczki, służące, kasjerki, sklepowe, bufetowe i kobiety pracujące w księgarniach.

W kolejnej części rozprawy przedstawiono pracę właścicielek szkół i nauczycielek. Tę partię tekstu, obszerną i bogatą w informacje, uważam za bardzo wartościową. Autorka na podstawie badań archiwalnych i literatury przedmiotu zrekonstruowała sytuację kobiet zatrudnionych w oświacie, warunki ich pracy, położenie w okresie starości. Dokonała licznych ustaleń o charakterze prozopograficznym. Dalej przedstawiła aktywność zawodową kobiet w profesjach medycznych oraz pracę aktorek i malarek. Bardzo interesujący jest także fragment rozprawy poświęcony właścicielkom firm; podkreślono indywidualną przedsiębiorczość i mobilność kobiet, działających w wielu różnych branżach.

Przedmiotem analizy badawczej w rozdziale drugim były zagrożenia związane z życiem kobiet w Łodzi. Po zarysowaniu problemu ubóstwa jako determinantu przemocy, agresji i patologii przedstawiono informacje dotyczące takich zjawisk jak gwałty, pobicia i napaści, morderstwa, kradzieże, zatrucia, poparzenia, handel kobietami, prostytutkę. Kobiety były ofiarami tego „społecznego zła” w znacznie większym stopniu niż mężczyźni. Autorka zwróciła uwagę na zjawisko feminizacji biedy dostrzegając jednocześnie predestynację wiktymologiczną kobiet. W omawianej części pracy przywołano wiele konkretnych sytuacji, w których kobiety stawały się ofiarami przestępstw i przemocy, zarówno w przestrzeni publicznej, jak i domowej. Autorka uczyniła kobiety – ofiary przemocy, często marginalizowane w bada-

niach historycznych, podmiotem swych rozważań, z empatią pisząc o ich położeniu. Za bardzo trafną uważam refleksję nad problemem ujawniania w prasie nazwisk i adresów ofiar przemocy; z dzisiejszej perspektywy, jak słusznie zauważano, budzi to poważne wątpliwości etyczne.

Przywołując konkretne przypadki przestępstw starano się dokonać ich analizy, wykorzystując wiedzę z zakresu kryminologii, suicydologii, psychologii społecznej. W niektórych partiach tekstu analizy te pozostawiają niedosyt; zachęcam Autorkę do bardziej pogłębionego spojrzenia na badane zjawiska w oparciu o wiedzę z przywołanej w przypisach fachowej literatury. Myślę, że należy także szerzej zastanowić się nad problemem wiktymologicznych predyspozycji i cech kobiet. Do tego, że kobiety stawały się ofiarami przemocy, obok biedy i tragicznych warunków mieszkaniowych, przyczyniało się wiele innych czynników – m.in. społeczno-kulturowe uwarunkowania przemocy wobec kobiet ze strony mężczyzn, czynniki środowiskowe, psychologiczne etc. Cenne jest zwrócenie uwagi na problem wieku ofiar – może warto uwzględnić profil poznawczy, który opierał się na kategoryzacji według wieku w odniesieniu do sposobów konstruowania w publicystyce społecznej obrazu kobiet będących ofiarami przemocy.

Druga część rozdziału poświęcona jest kobietom jako sprawczyniom przestępstw i aktów przemocy. Po omówieniu wybranych historycznych i współczesnych teorii dotyczących przestępczości kobiet w kolejnych podrozdziałach przedstawiono kategorie przestępstw, których najczęściej dopuszczały się kobiety. Były to dzieciobójstwa, morderstwa, handel „żywym towarem”, kradzieże, udział w bijatykach. Przedstawiono opisy konkretnych przypadków i wyroki zapadające wobec kobiet stających przed sądem, starano się określić etiologię kobiecej przestępczości. Charakter źródeł nie pozwolił na analizę postaw wobec kobiet – przestępczyń w ich najbliższym otoczeniu. Czy one i ich rodziny doświadczały stygmatyzacji? Być może uwagi na ten temat można znaleźć w tekstach publicystów i notatkach w codziennych kronikach; wątek ten został zasygnalizowany w kilku miejscach, ale dobrze byłoby go rozwinąć, korzystając z wiedzy teoretycznej zawartej w pracy Elżbiety Czykwin, *Stygmata społeczny*, Warszawa 2007, którą Autorce polecam. Rozdział zawiera także informacje na temat łódzkich więzień i liczby osadzonych w nich kobiet.

Trzeci rozdział rozprawy jest zdecydowanie najbardziej obszerny i dotyczy szans kobiet w przestrzeni wielkoprzemysłowej Łodzi. Zwrócono tu uwagę na wybrane zagadnienia, wśród których ważną kwestią była aktywność kobiet w sferze publicznej. Przedstawiono poglądy na te kwestie, formułowane w prasie feministycznej, wydawanej w Królestwie Polskim

i w Galicji. Zwrócono uwagę na rozwój polskiego ruchu emancypacyjnego w warunkach powstawania społeczeństwa industrialnego i wpływ aktywności kobiet w czasie rewolucji 1905-1907 na umocnienie postulatów politycznego równouprawnienia kobiet. Na tym tle omówiono obecność problematyki ruchu kobiecego w łódzkiej prasie. Autorka przedstawiła główne wątki dyskusji, podkreślając stałą obecność doniesień na ten temat w krajach zachodnioeuropejskich. Przywołała wiele przykładów tekstów poświęconych angielskim sufrażystkom, działaczkom ruchu kobiecego we Francji, Niemczech, Skandynawii, Stanach Zjednoczonych, przypomniała doniesienia łódzkiej prasy na temat dyskusji o dostępie kobiet do zawodów prawniczych, jaka toczyła się w latach 1910-1913 w Rosji. Zwróciła uwagę, że w lokalnych gazetach pisano także o trudnym położeniu kobiet w Indiach. Przekonująco wykazała, że łódzka prasa podejmowała najbardziej aktualne tematy dotyczące walki kobiet o prawa w sferze publicznej i prywatnej. Pokazała też, że łódzka prasa wiele pisała o aktywności kobiet na ziemiach polskich w sferze literackiej, teatralnej, sportowej. Następnie omówiono ruch odczytowy w Łodzi, uznając udział w nim kobiet jako prelegentek za ważny przejaw emancypacji i wzrostu prestiżu kobiet. Podkreśliła, że do Łodzi przybyło wiele uczonych i działaczek społecznych (m.in. Józefa Joteyko, Maria Turzyna, Justyna Budzińska-Tylička), wspominała o odczytach przedstawicielek łódzkiej inteligencji. Szeroko omówiono działalność kobiet w różnego rodzaju stowarzyszeniach, nie tylko o charakterze dobroczynnym, ale także – co było symptomatyczne dla okresu porewolucyjnego – samopomocowym oraz w towarzystwach zawodowych, oświatowych i kulturalnych. Opisano udział kobiet w organizacjach ponadwyznaniowych oraz chrześcijańskich i żydowskich; warto by zastanowić się głębiej nad kontaktami aktywnych w sferze publicznej kobiet z różnych środowisk (zasygnalizowano tę kwestię przy okazji informacji o Kole Panien). Kwerenda archiwalna pozwoliła poczynić wiele nowych ustaleń na temat działalności kobiet w łódzkich organizacjach społecznych; stanowi to istotny walor dysertacji. Myślę, że w odniesieniu do roli kobiet w sferze publicznej, ich uczestnictwa w popularyzacji nauki i działalności w organizacjach społecznych, w kontekście rzeczywistej aktywności i postulatów formułowanych na łamach prasy, warto zastanowić się nad specyfiką omawianego okresu w warunkach zmian ładu społeczno-politycznego, będących pokłosiem rewolucji 1905-1907, opisanych ostatnio przez Wiktora Marca w pracy *Rebelia i reakcja. Rewolucji 1905 roku i plebejskie doświadczenie polityczne*, Łódź-Kraków 2016.

Kolejna część pracy dotyczy szkolnej i pozaszkolnej oświaty dla dziewcząt i kobiet i ich możliwości edukacyjnych. Zrekonstruowano sieć szkół dostępnych dla uczennic, przypo-

mniano także udział kobiet w ich zakładaniu i prowadzeniu. Zawarto dane liczbowe na temat uczennic szkół prywatnych i Gimnazjum Żeńskiego w Łodzi, przedstawiono informacje dotyczące ich wyznania i pochodzenia społecznego. Opisano możliwości uczestnictwa w życiu kulturalnym i towarzyskim miasta. Bardzo interesująco przedstawiono udział dziewcząt i kobiet w organizacjach i zawodach sportowych oraz skautingu. Wreszcie w ostatniej części rozdziału przedstawiono rynek usług i sprzedaż artykułów dla kobiet – kosmetyków, odzieży, obuwia etc., uznając dostępność do tych dóbr za szansę na poprawienie jakości życia codziennego.

Całość dysertacji wieńczy dobrze skonstruowane i celnie napisane zakończenie, które podsumowuje poruszane wątki, a jednocześnie jest próbą ich problematyzacji. Myślę, że w tej części pracy Autorka mogłaby także pokusić się o ustosunkowanie do ważnego w badaniach uwzględniającego kategorię gender problemu, mianowicie – które podziały były w Łodzi na początku XX w. ważniejsze – płciowe czy raczej społeczne, wyznaniowe, narodowe? Choć zapewne jednoznaczna odpowiedź nie jest możliwa, to na podstawie zebranych materiałów warto przedstawić na ten temat kilka refleksji, podsumowujących także z tej perspektywy wiele wątków pracy (choćby sytuację robotnic, aktywność w stowarzyszeniach, uczestnictwo w edukacji itd.)

Warto odnotować, że Autorka dokonała selekcji przywoływanych *expressis verbis* wypowiedzi, co pozwoliło uniknąć błędu nadmiernego „przepisywania źródeł”; być może w niektórych partiach warto byłoby nawet włączyć nieco więcej cytatów z wypowiedzi publicystycznych, które ożywiłyby narrację. Byłoby to szczególnie uzasadnione w rozdziale poświęconym ruchowi kobiecemu na łamach łódzkiej prasy (który *nota bene* w spisie treści oznaczony jest numerem 1.1, w tekście – 1.2). Podkreślając ogólnie wysoką wartość opracowania mgr Borszyńskiej trzeba zaznaczyć słabsze strony tekstu. Przywołany błąd w numeracji oraz zdarzające się lapsusy i błędy interpunkcyjne karzą sformułować wniosek o konieczności dokonania korekty tekstu przed ewentualną publikacją. Radzę przejrzeć pracę pod kątem poprawności stylistycznej, co pozwoli wyeliminować niefortunne stwierdzenia, jak na przykład: „Czy robiono to dla zaspokojenia potrzeb czytelników na sensacyjne doniesienia z miasta, kraju i świata, czy dla uczulenia na niebezpieczeństwo i faktyczne oburzenie na proceder uznać można za mniej ważne” (s. 78). Drobne błędy zdarzają się również w bibliografii; i tak pracę Zygmunta Bartkiewicza *Złe miasto* należałoby umieścić w grupie źródeł drukowanych. Wydaje się, że warto by także zawrzeć w pracy więcej wniosków i konkluzji. Autorka dysponuje szeroką wiedzą z zakresu socjologii – wydaje się, że mogłaby w większym stopniu

uwzględnić teorie współczesnych socjologów do analizy informacji zawartych w źródłach. I tak na przykład można by zastanowić się, czy dyskusja na temat zagrożeń w „złym mieście”, tocząca się w Łodzi – i o Łodzi na początku XX w. nie wpisuje się w dyskurs o społeczeństwie ryzyka, poddany analizie przez Anthony’ego Giddensa i Ulricha Becka. Warto może także przemyśleć, czy w wypowiedziach prasowych na temat przemocy i przestępczości wobec dziewcząt i kobiet można dostrzec zjawisko tzw. „paniki moralnej”.

Moja analiza rozprawy pod kątem osiągnięcia przez mgr Sylwanę Borszyńską efektów kształcenia Studiów Doktoranckich Nauk Humanistycznych UŁ wskazuje, że istnieją pełne podstawy do sformułowania jednoznacznie pozytywnej konkluzji. Doktorantka wykazała się wiedzą z zakresu teorii i metod badawczych historii oraz znajomością terminologii i fachowego piśmiennictwa w zakresie przedmiotu swych badań. Posiada wymagane umiejętności, a szczególnie: potrafi wprowadzać do obiegu naukowego wyniki swych badań, biorąc udział w konferencjach i publikując artykuły naukowe (informacje na ten temat są zawarte we wstępie, przypisach i bibliografii pracy), rozumie potrzebę doskonalenia metod badawczych, dokonuje krytycznej analizy i syntezy, formułuje opinie na temat współczesnych nurtów badawczych w zakresie mikrohistorii, historii życia prywatnego, historii gender, potrafi wykorzystać anglojęzyczną literaturę przedmiotu. W swej rozprawie wykazała, że umie dokonać prezentacji formułowanych tez i wyników badań, prowadzonych w oparciu o różnorodne kategorie źródeł. Posiada kompetencje do prowadzenia samodzielnej pracy naukowej, ma świadomość roli nauki i uczonych w demokratycznym społeczeństwie opartym na wiedzy, wykazuje postawę tolerancji dla innych przekonań i kultur.

W podsumowaniu recenzji stwierdzam, że problematyka badawcza podjęta przez mgr Sylwanę Borszyńską jest wartościowa, a przygotowana przez Nią dysertacja jest gruntownym i inspirującym studium podjętego zagadnienia. Badaną problematykę Autorka poddała analizie zgodnie z obowiązującymi we współczesnej nauce standardami. Rozprawa, mimo podniesionych w mojej recenzji uwag krytycznych, stanowi potwierdzenie wiedzy, umiejętności, kompetencji i znajomości warsztatu naukowego Autorki i stanowi konstruktywny wkład do bogatego dorobku historyków zajmujących się historią Łodzi i regionu łódzkiego w XIX-XX wieku. Otwiera pole do dalszej dyskusji na temat sytuacji kobiet w wielkim mieście w warunkach intensywnych przeobrażeń społeczno-gospodarczych, demograficznych, kulturowych.

Konkluzja

W ostatecznej konkluzji stwierdzam z pełnym przekonaniem, że przedstawiona do oceny rozprawa doktorska pt. „Życie kobiet w wielkoprzemysłowej Łodzi w latach 1908-1914 – wybrane aspekty”, napisana przez mgr Sylwanę Borszyńską, spełnia wszystkie wymagania stawiane rozprawom doktorskim, zgodnie z obowiązującym zapisem ustawy. W związku z tym wnoszę o dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego. Jednocześnie, biorąc pod uwagę znaczenie podejmowanej problematyki w naukach humanistycznych i społecznych, wyróżniające wykorzystanie bazy źródłowej i poprawnie sformułowane wnioski badawcze rekomenduję wydanie rozprawy drukiem, po uwzględnieniu uwag zawartych w recenzji.

Aneta Bołdyrew

